Dokument FDA przyznaje, że test PCR na COVID został opracowany bez izolowanych próbek do kalibracji testu, skutecznie przyznając, że testuje coś innego



Dokument wydany właśnie przez amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków (FDA) otwarcie przyznaje, że niesławny test PCR na COVID-19 został opracowany nie na rzeczywistych próbkach wirusa, ale raczej na tym, co wydaje się być materiałem genetycznym zwykłego wirusa przeziębienia.

Ponieważ Grypa Fauciego w żadnej z jej „wariantów” nie została jeszcze właściwie wyizolowana, FDA zamiast tego użyła zwykłych wirusów przeziębienia/grypy do wykonania testów PCR – co oznacza, że □□każdy, kto otrzymuje wynik „pozytywny” w rzeczywistości ma pozytywny wynik na obecność grypy sezonowej.

To oczywiście wyjaśniałoby, dlaczego grypa prawie zniknęła w 2020 roku, ponieważ każdemu, kto zachorował, przypisywano diagnozę „COVID”. Wielu mówiło to od początku i nazywano ich „teoretykami spiskowymi”, ale teraz FDA przyznaje się do prawdy, że cała ta sprawa była przez cały czas oszustwem.

W dokumencie FDA wyraźnie stwierdza się, że zwykły materiał genetyczny grypy sezonowej został użyty jako marker testowy w

zestawach testowych PCR, ponieważ władze wiedziały, że wiele osób przejdzie go „pozytywnie”, co pozwoliło im wykorzystać te wyniki do stworzenia COVIDowej narracji.

To trochę długa lektura, ale sprawdź sam i zobacz, że to oszustwo. Nie istnieje żaden legalny test, który dokładnie identyfikuje obecność Grypy Fauciego, a to jest właśnie ewidentny dowód. Z dokumentu:

> *Ponieważ **w czasie opracowywania testu** i prowadzenia tego badania nie **były dostępne żadne ilościowe izolaty wirusa 2019-nCoV do użycia przez CDC**, testy zaprojektowane do wykrywania RNA 2019-nCoV zostały przetestowane z użyciem scharakteryzowanych zasobów pełnej długości RNA transkrybowanych in vitro (Gen N; numer dostępu GenBank: MN908947.2) o znanym mianie (kopie RNA/µl) dodany do rozcieńczalnika składającego się z zawiesiny ludzkich komórek A549 i pożywki do transportu wirusów (VTM) w celu naśladowania próbki klinicznej.*

Innym objawieniem w dokumencie jest przyznanie przez FDA, że wyniki testów są „łączone” w celu uzyskania niedokładnych liczb. FDA dosłownie produkuje dane w ramach narracji *plandemicznej* i wszystko to ujawniono w dokumencie.

Fałszywe testy PCR są wykorzystywane w celu przepchnięcia ludobójstwa po szczepionkach

Wszystko to dowodzi, że narracja *plandemiczna*, tak jak była rozpowszechniana przez ostatnie półtora roku, jest zmyślona i fałszywa. To, co ludzie naprawdę otrzymują jako wyniki „pozytywne”, pozostaje nieznane lub jest po prostu zwykłą grypą, ponieważ testy są z natury fałszywe.

Jeśli więcej osób przyjrzy się bliżej faktom, być może moglibyśmy położyć kres rządowemu programowi ludobójstwa związanego ze szczepionkami, którego celem jest przymusowe zaszczepienie *wszystkich* wbrew ich woli pod przykrywką „nagłego zagrożenia" zdrowia publicznego.

Chociaż nie jesteśmy jeszcze na tym etapie, reżim posuwa się pełną parą naprzód z planami pozbawienia ludzi pracy, edukacji, a nawet jedzenia, jeśli odmówią przyjęcia szczepionki „ratującej życie".

Jako społeczeństwo znajdujemy się na rozdrożu, gdzie nadszedł czas, aby zdecydować, czy pozwolimy na przetrwanie tego rodzaju faszyzmu medycznego, czy w końcu po *prostu* odmówimy rządowej tyranii.

Zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, to, co rząd wymusza, używając tych oszukańczych testów PCR jako wsparcia, jest niczym innym jak ludobójstwem. I jeśli tego nie zatrzymamy, w końcu wpłynie to na nas wszystkich.

„Jeśli szczepionka działa, to zaszczepieni powinni być chronieni przed resztą z nas" – słusznie zauważył jeden z naszych komentatorów. „Jeśli zaszczepieni nadal zarażają się wirusem lub jakimkolwiek wariantem, to szczepionka nie działa, więc dlaczego nalegają, abym ją wziął?"

„Jeśli mówią, że łapią warianty od nas nieszczepionych, jaki mają dowód na poparcie tego? Jak mogą powiedzieć na pewno, że nie złapali go od innej zaszczepionej osoby? Nie mogą. Skoro zaszczepieni mogą się nim zarazić, muszą również być w stanie go rozprzestrzeniać".

Źródła:

FDA.gov

NaturalNews.com

NaturalNews.com

USA: Pracownicy służby zdrowia przekupieni do publikowania gotowych, kopiowanych słowo-w-słowo ostrzeżeń dotyczących wariantu „delta”



Aby przekonać więcej Amerykanów, że „wariant delta” jest naprawdę poważną rzeczą, której wszyscy powinniśmy się obawiać, kompleks medyczno-przemysłowy przekupuje teraz pracowników medycznych, aby tweetowali słowo w słowo „przerażające” historie o tym, jak izby przyjęć są opanowane przez pacjentów z COVIDem.

Na Twitterze jeden skrypt powtarza się w kółko, brzmi mniej więcej tak:

„Właśnie wyszedłem z SOR.

Oficjalnie wracamy do zmiażdżenia przez COVID-19.

Wariant Delta szaleje i jest DUŻO bardziej transmisyjny niż oryginalny wirus.

99% naszych [współpracowników] na OIOM’ie NIE otrzymało

szczepionki.

Praktycznie WSZYSCY żałują, że nie mieli [okazji przyjąć szczepionki].”

Ta wiadomość została opublikowana przez kogoś o imieniu „Sam Ghali, MD”, a także przez innego o imieniu „Terry”, innego o imieniu „Alex West” i jeszcze innego o imieniu „Julia Song”. W każdym przypadku przesłanie było identyczne, co sugeruje, że ewangeliści Grypy Fauciego desperacko próbują przekonać więcej ludzi do „zaszczepienia się”.

Nikt nie boi się „wariantu delta”, ponieważ wydaje się, że istnieje tylko w telewizji, w Internecie i w ustach urzędników państwowych. W prawdziwym życiu nie ma śladu Grypy Fauciego – z wyjątkiem, oczywiście, wśród tych, którzy otrzymali zastrzyk i teraz rozprzestrzeniają między sobą chorobę.

Te zaszczepione „super-rozsiewacze” są teraz prawdziwą pandemią, ponieważ ich ciała zostały przekształcone w fabryki białek kolczastych. Tymczasem niezaszczepieni ze zdrowym układem odpornościowym żyją normalnie, bez masek.

Jeśli nie jesteś zaszczepiony, pozostań niezaszczepionym

Prawda jest taka, że najzdrowsi ludzie w dzisiejszej Ameryce (a także w Polsce) to ci, którzy odmówili eksperymentalnych szczepień i nadal naturalnie wspierali swoją odporność takimi rzeczami jak witamina C, witamina D, zielona herbata, cynk i kwercetyna. Ci, którzy teraz chorują, to ci, którzy wzięli strzał i zniszczyli swoje ciała na *zawsze*.

Pełne zamanifestowanie tego zajmie trochę więcej czasu, ponieważ wydaje się, że dla wielu osób po wstrzyknięciu nastąpił okres „inkubacji”, ale wkrótce okaże się, że dźgnięcie zostało zmanipulowane przez system. Właśnie dlatego kompleks medyczno-przemysłowy dąży do tego, aby wszyscy

zostali dźgnięci z „prędkością warp” (Operation Warp Speed – amerykański program szczepień).

Jednak domek z kart już się zawala, ponieważ nawet CDC przyznaje teraz, że zaszczepieni ludzie „rozlewają” wirusa na innych. Okazuje się, że osoby zaszczepione mają również *wyższą* wiremię niż osoby nieszczepione.

Oznacza to oczywiście, że dźgnięci ludzie mają dużo kłopotów. Wielu z nich umrze w nadchodzących miesiącach i latach, a ci, którzy przeżyją, zostaną dotknięci problemami zdrowotnymi na całe życie, z powodu których będą potrzebować regularnych zastrzyków „dopalacza”, jeśli chcą pozostać przy życiu.

Wielu ludzi, którzy zostali oszukani, i zostali dźgnięci, teraz uświadamia to sobie, i co jest jest zrozumiałe, rozwścieczа to ich. Problem polega jednak na tym, że zamiast obwiniać się za głupoty, obwiniają ludzi, którzy od samego początku po prostu odmówili eksperymentalnym lekom.

Wiele z tych rozwścieczonych zaszczepionych zombie domaga się teraz, aby wszyscy inni, którzy nie zostali zaszczepieni, zostali zmuszeni do tego, aby zostali dźgnięci, tak jak oni. To, jak mówią, przyniesie sprawiedliwy i równy wynik choroby i śmierci – „ludobójstwo stada”, jeśli wolisz.

„Zaszczepieni ludzie są teraz nie tylko super-rozsiewaczami, ale także okazuje się, że są „super-hodowcami” wariantów szczepionek”, ostrzega Mike Adams, Health Ranger.

Artykuł przetłumaczono z: chemicalviolence.com

USA Today ukrywa własny raport, który mówi, że zaszczepione osoby mają „wyższy poziom” koronawirusa niż osoby nieszczepione



Po wcześniejszym zgłoszeniu, że ludzie, którzy zostali „zaszczepieni” na COVID-19, nadal mogą zarazić się i rozprzestrzeniać śmiertelną chorobę, *USA Today* podobno usunęło te informacje ze swojej strony internetowej, skutecznie przechowując w pamięci własne raporty.

Fragment, który *USA Today* usunęło z relacji z najnowszymi „wytycznymi” amerykańskiegoCDC brzmi następująco:

„*NBC News*, powołując się na anonimowych urzędników świadomych tej decyzji, poinformowało zgodnie z nowymi danymi, że zaszczepione osoby mogą mieć wyższy poziom wirusa i zarażać innych w wyniku gwałtownego wzrostu przypadków wywołanych przez wariant delta koronawirusa”.

Ponieważ to przeczy wszystkiemu, co Tony Fauci, Rochelle Walensky i każdy inny gaduła z Deep State mówili przez ostatnie półtora roku, *USA Today* po cichu usunęło to zdanie z jednego ze swoich ostatnich podżegających do strachu artykułów o tak zwanym „wariancie delta”, którego rząd uzywa do straszenia i zachęcania do szczepień.

Po tym, jak fragment został zredagowany, wielu zauważyło jego brak i zdecydowało się wyświetlić archiwalne wersje, które nadal go pokazują. Potem sprawa stała się wirusowa w mediach społecznościowych, ponieważ wiele osób zwróciło uwagę na oszustwo *USA Today*.

W najnowszej wersji historii, *USA Today* porzuciło odniesienie do *NBC News* i zamiast tego wskazało na ostatnie zalecenie CDC, że dźgnięci ludzie noszą maskę w pomieszczeniach, ponieważ mogą zarazić innych, w tym nieszczepionych.

„Dyrektor CDC, dr Rochelle Walensky, powiedziała, że □□nowe dane pokazują, że wariant delta, który odpowiada za ponad 80% nowych infekcji w USA, zachowuje się „wyjątkowo inaczej" od swoich poprzedników i może sprawić, że zaszczepione osoby będą zakażać" – stwierdza nowa wersja raportu.

„Informacje na temat wariantu delta z kilku stanów i innych krajów wskazują, że w rzadkich przypadkach niektóre zaszczepione osoby zarażone wariantem delta po szczepieniu mogą być zaraźliwe i przenosić wirusa na inne osoby. Ta nowa nauka jest niepokojąca i niestety gwarantuje aktualizację naszych zaleceń".

Osoby zaszczepione „przerzucają" chorobę na osoby niezaszczepione

Wraz z oświadczeniem Walensky pojawiła się oficjalna rekomendacja CDC, aby wszyscy dźgnięci Amerykanie zakryli swoje otwory oddechowe tkaniną, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się Grypy Fauciego.

CDC chce również, aby rodzice maltretowali swoje dzieci, zmuszając je do noszenia maski przez osiem godzin dziennie w klasie tej jesieni. Jeśli rodzice odmówią, CDC chce, aby okręgi szkół publicznych egzekwowały mandat za maskowanie wszystkich uczniów, którzy osobiście uczęszczają na zajęcia.

„Niektórzy zaszczepieni ludzie mogą przenosić wyższy poziom wirusa niż wcześniej rozumiano i potencjalnie przekazywać go innym” – przyznaje teraz CDC.

„Czy te wszczepione białka kolca wydalają się? Nie wiem Ale mówię, że dla pewności poddajemy je kwarantannie w obozach FEMA przez rok. To dla dzieci” – żartował jeden z komentatorów *Zero Hedge*.

„Zaufaj ciągle zmieniającej się nauce!” zażartował inny. „Obiektywna, odtwarzalna rzeczywistość to konstrukt społeczny! Logika to biała supremacja! Nigdy nie ufaj sobie!”

Wielu innych wypowiadało się w podobny sposób na temat obecnego szaleństwa, zauważając, że zastrzyki raczej zmniejszają niż wzmacniają układ odpornościowy ludzi. Co więcej, ukłucia zachęcają do mutacji śmiercionośne patogeny, co sprawia, że □□zaszczepieni ludzie są prawdziwym zagrożeniem w społeczeństwie.

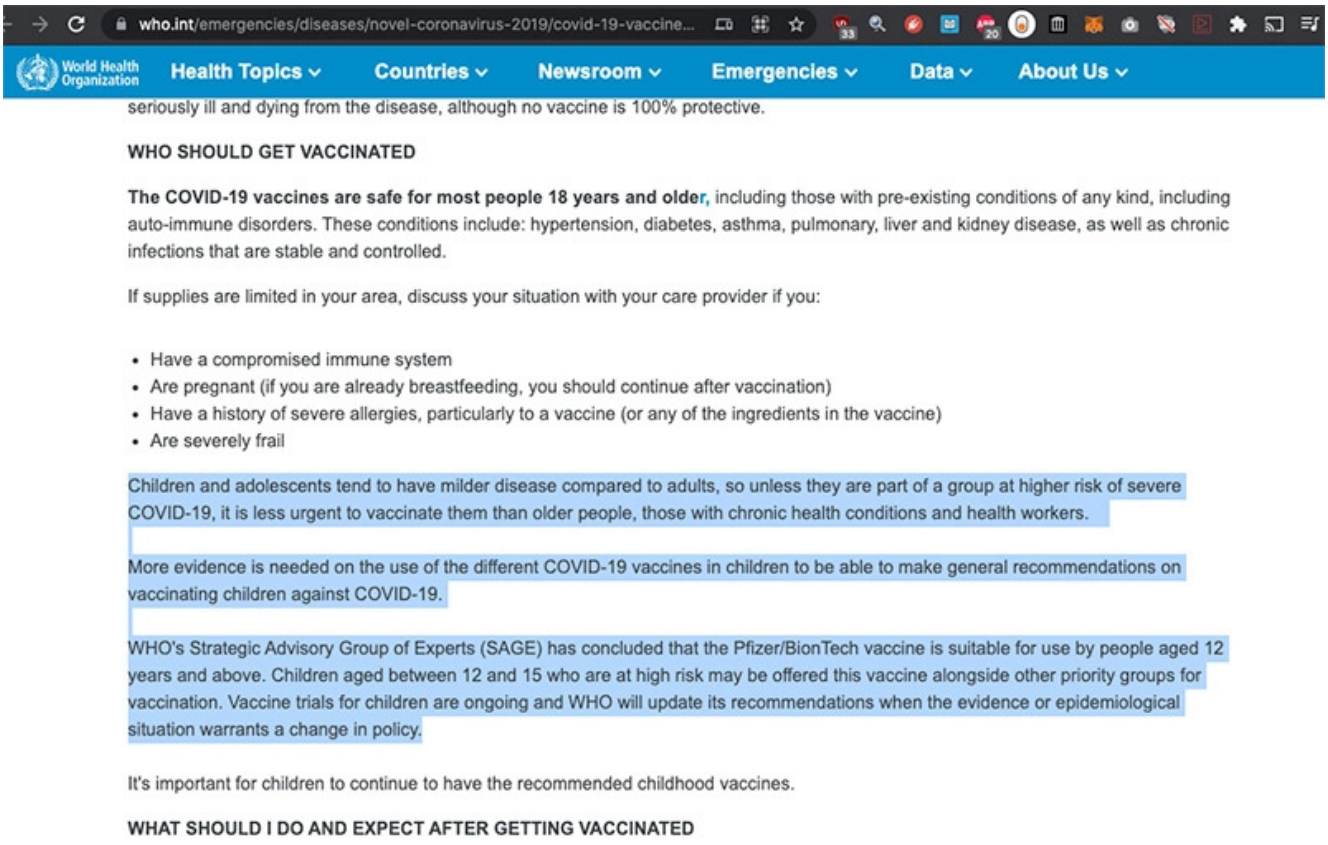
Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Światowa Organizacja Zdrowia zaleca: „Dzieci nie powinny być szczepione”



Aktualizacja: Wkrótce po opublikowaniu tego artykułu Światowa Organizacja Zdrowia zmieniła stronę internetową cytowaną poniżej, zmieniając zalecenia, aby usunąć zalecenie, że „dzieci nie powinny być szczepione". Zaktualizowana wersja strony mówi teraz, że dzieci nie są zagrożone i dlatego nie stanowią priorytetu.

„Dzieci i młodzież mają zwykle łagodniej przechodzą chorobę w porównaniu z dorosłymi, więc jeśli nie są częścią grupy o wyższym ryzyku ciężkiego COVID-19, szczepienie ich jest mniej pilne niż osób starszych, osób z przewlekłymi schorzeniami i pracowników służby zdrowia." Można teraz przeczytać na stronie WHO „Porady dotyczące Covid-19 dla społeczeństwa".



Poradnik został również zredagowany, aby wspomnieć, że szczepionka Pfizer Covid-19 została faktycznie zatwierdzona przez własną strategiczną grupę doradczą ekspertów WHO, co zostało wcześniej pominięte.

W kompletnym omówieniu, „Porady Covid" WHO zaleca teraz: „Dzieci w wieku od 12 do 15 lat, które są w grupie wysokiego ryzyka, mogą otrzymać tę szczepionkę wraz z innymi grupami

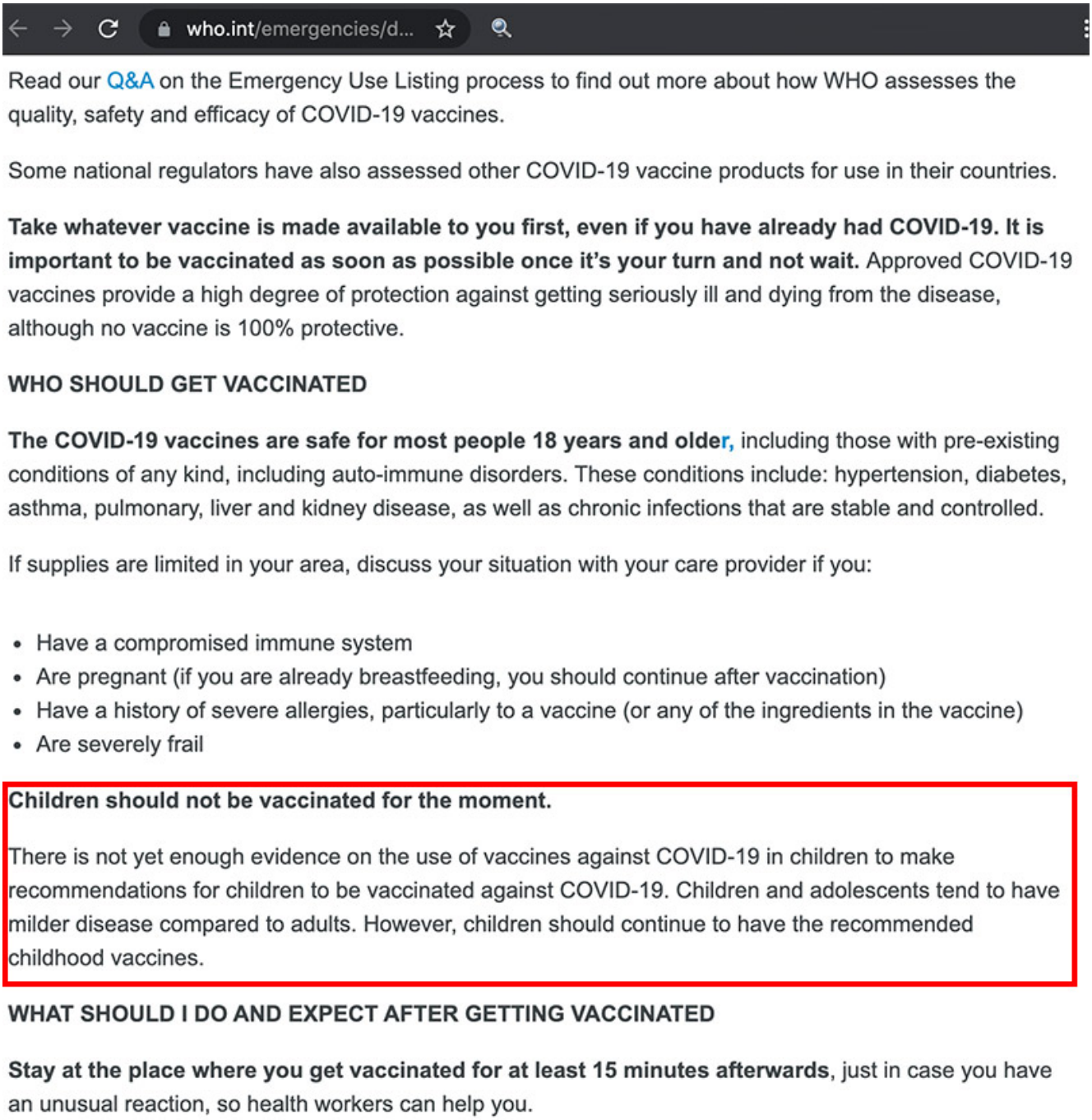
priorytetowymi do szczepień. Trwają badania nad szczepionkami dla dzieci, a WHO zaktualizuje swoje zalecenia, gdy dowody lub sytuacja epidemiologiczna uzasadnią zmianę polityki”.

Oryginalna historia poniżej…

Poradnik opublikowany przez Światową Organizację Zdrowia mówi rodzicom, aby nie szczepili dzieci poniżej 18 roku życia, powołując się na brak badań, ponieważ w Stanach Zjednoczonych trwa masowa fala szczepień.

W zaleceniu WHO zaktualizowanym 3 czerwca 2021 r. stwierdzono, że „szczepionki COVID-19 są bezpieczne dla większości osób w wieku 18 lat i starszych”. (Rekomendacja zaleca nawet ciężarnym matkom karmiącym piersią kontynuowanie karmienia piersią po szczepieniu, o ile w ich okolicy jest wystarczająca ilość szczepionek).

Jednak „na razie dzieci nie powinny być szczepione”, ostrzega WHO.



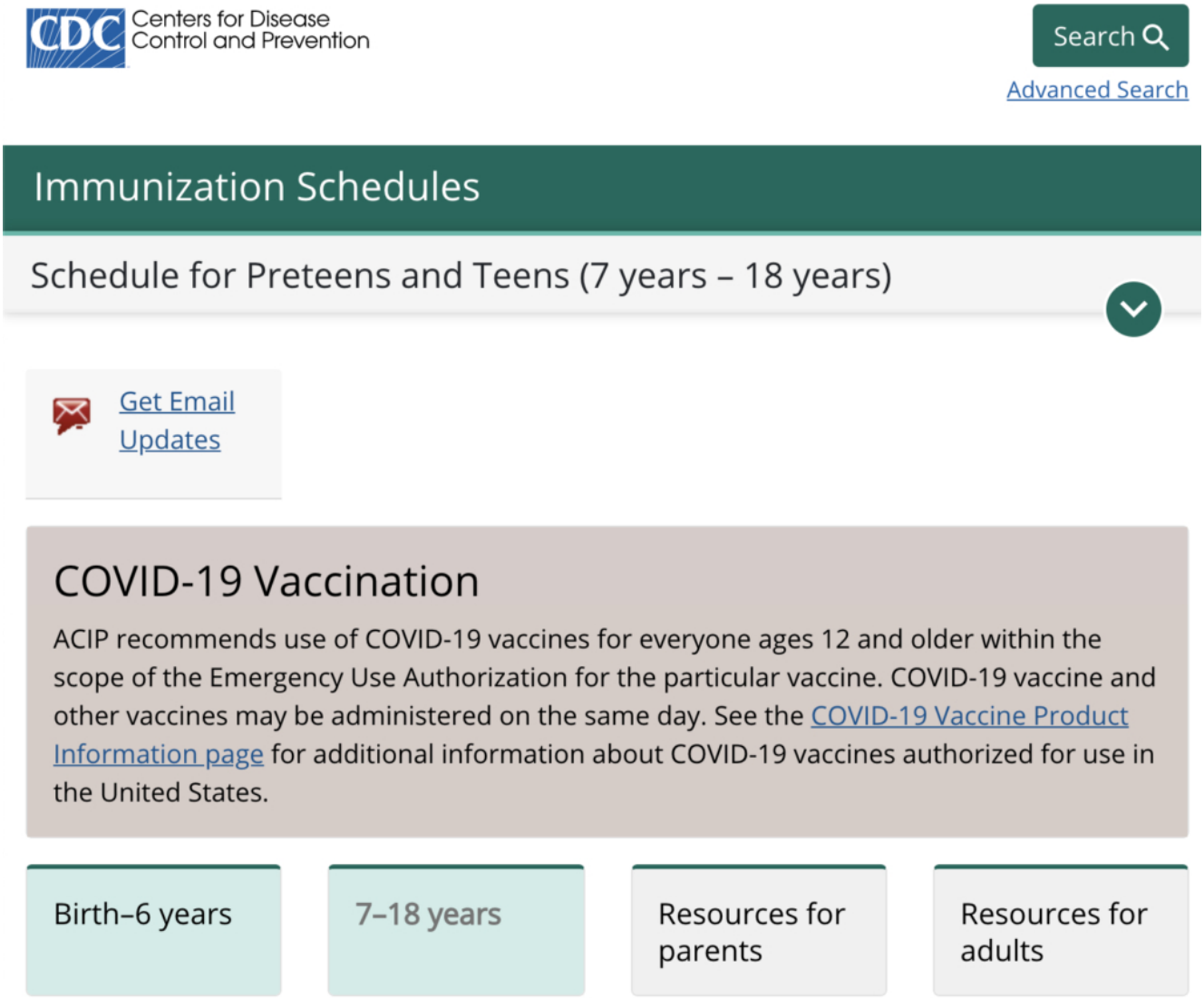
„Nie ma jeszcze wystarczających dowodów na stosowanie szczepionek przeciwko COVID-19 u dzieci, aby wydać zalecenia dotyczące szczepienia dzieci przeciwko COVID-19" – wyjaśnia doradca.

„Dzieci i młodzież mają zwykle łagodniejszą chorobę niż dorośli. Jednak dzieci powinny nadal otrzymywać zalecane szczepionki dla dzieci".

Rada WHO stoi w sprzeczności z naciskiem Big Pharmy w Stanach Zjednoczonych na podawanie eksperymentalnych szczepionek mRNA

młodszym członkom populacji, mimo że w całych Stanach Zjednoczonych pojawiają się liczne doniesienia o zapaleniu mięśnia sercowego u młodzieży.

Pomimo sugestii WHO, Centra Kontroli i Prewencji Chorób nadal zalecają szczepionki przeciw Covid-19 dla osób w wieku 12 lat i starszych, powołując się na autoryzację stosowania w sytuacjach awaryjnych FDA jako dowód, że szczepionka jest bezpieczna dla tej grupy wiekowej.



Tymczasem Pfizer prowadzi obecnie badania kliniczne testując swoją szczepionkę na dzieciach w wieku od 6 miesięcy do 11 lat, pomimo czynników niskiego ryzyka w tej grupie wiekowej, a Biały Dom ogłosił rozdanie darmowych XBOX'ów, aby przekonać dzieci do wzięcia szczepionki.

Odejście CDC od globalistycznego organu zarządzającego jest szczególnie godne uwagi, biorąc pod uwagę, że amerykańska agencja wcześniej uważała porady WHO za święte; jednak jest prawdopodobne, że WHO tylko czeka na zakończenie badań klinicznych u młodzieży, aby zmienić swoje zalecenia.

Artykuł przetłumaczono z: infowars.com